Nr 131. Kraków, Wtorek 21 Marca 1911. Rok XXX.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 18. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice, Handel Fiałka i Turka, ul. Szewska, Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Wiślna
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. - W Przemyślu Krug. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rosksch. — W Wiedniu: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Sprawy szkolne w komisyi budżetowej.

(Telegr. „N. Reformy").

Wiedeń, 21 marca.

Komisya budżetowa obradowała wczoraj po południu w dalszym ciągu nad budżetem ministerstwa oświaty.

Pos. Staniek referował o wydatkach na szkoły ludowe. Zarówno referent, jak i pos. Choc oraz Szilinger podnosili życzenia Czechów na polu szkolnictwa.

Pos. Górski referował dział szkół wyższych, średnich i bibliotek naukowych i wniósł następujące rezolucye:

Wzywa się rząd: 1) aby część krajowych inspektorów szkolnych posunął do 5 klasy rangi;

2) aby przy strzeżeniu ustaw krajowych o nadzorze szkolnym i w duchu powziętych przez Sejmy uchwał oraz kilkakrotnie powziętych przez Izbę rezolucyj, uregulował stosunkowo polepszenie płac inspektorów szkół okręgowych, oraz rozdzielił zbyt wielkie okręgi szkolne.

3) aby w duchu powziętych przez Izbę kilkakrotnie rezolucyj prowadził w dalszym ciągu zupełnie odpowiadające nowoczesnemu duchowi rozwinięcie szkół wyższych, zwłaszcza przez tworzenie nowych fachowych katedr i instytutów w jak najkrótszym czasie i potrzebną w tym celu akcyę budowlaną przyspieszył i tem zapewnił zdolność naszych szkół do konkurencyi z zagranicznemi z uwzględnieniem żądań narodowych.

Równocześnie wzywa się rząd:

1) aby najszybciej wdrożył akcyę, zmierzającą do utworzenia nowych szkół wyższych w tym kierunku, aby poszczególnym narodom daną i rozszerzoną była możność pielęgnowania nauk w języku ojczystym na podstawie własnej kultury ze szczególnem uwzględnieniem narodowych tradycyi. Przy ułożeniu dotyczącego programu obowiązywać ma zasada, że tworzenie nowych szkół wyższych jest sprawą służącą ogólnemu interesowi kulturalnemu, nie zaś zarządzeniom, zwróconym przeciw pewnemu narodowi. Dlatego też ma ono nastąpić przy pokojowemu porozumieniu interesowanych w rozwiązaniu tej kwestyi narodów;

2) aby suplentom aż do uregulowania ich poborów, przyznał dodatek drożyźniany 200 K rocznie.

3) aby ze względu na istnienie kursów równoległych przy państwowych szkołach średnich liczba systemizowanych posad nauczycielskich została wydatnie podwyższoną, oraz istniejące od dłuższego czasu kursa równoległe zamieniono na filie;

4) aby przyspieszył budowę budynków państwowych na pomieszczenie szkół średnich;

5) aby licea żeńskie i gimnazya żeńskie wydatnie subwencyonował i dążył do tworzenia państwowych szkół średnich dla dziewcząt, jakoteż upaństwowienia gimnazyów żeńskich i liceów w miarę środków;

6) aby miał na oku tworzenie bibliotek naukowych w tych królestwach, które dotąd takich instytutów nie mają.

Po przemówieniu pos. Okuniewskiego i kilku innych mowców obrady odroczono do dzisiaj.

Unormowanie feryi w szkołach.

(Telegramy „N. Reformy".)

Wiedeń, 21 marca.

Minister oświaty wydał zarządzenia co do feryi w szkołach średnich, liceach żeńskich, seminaryach nauczycielskich żeńskich i męskich i szkołach handlowych, postanawiające, że tegoroczne główne ferye mają podobnie, jak było do r. 1907, trwać od 16 lipca do 15 września. W Galicyi główne ferye rozpoczną się dnia 1 lipca i trwać będą do dnia 31 sierpnia. Ferye wielkanocne i z powodu Zielonych Świąt będą niezmienione. W szkołach ludowych i wydziałowych w tych miejscowościach, w których znajdują się wyżej wymienione zakłady naukowe, przypadną główne ferye w tym samym czasie, co i w wyższych zakładach naukowych. Dalej zamierza minister oświaty wydać na r. 1911/12 dla wymienionych wyżej szkół następujące zarządzenia:

W tych zakładach naukowych, w których według istniejących przepisów ferye Bożego Narodzenia trwają od 24 grudnia do 1 stycznia, ma także dzień 2 stycznia być wolnym od nauki.

Pierwszy semester kończy się w tych zakładach naukowych, w których rok szkolny rozpoczyna się dnia 1 września, a więc w Galicyi i na Bukowinie, już z dniem 31 stycznia, który jest wolnym od nauki, zaś drugi semester zaczyna się dnia 1 lutego, który jest również wolnym od nauki.

Te na razie prowizoryczne zarządzenia co do feryi mają od przyszłego roku być stale wprowadzone.

O szkoły kolonistów w Bośni.

(Telegr. „N. Reformy".)

Sarajewo, 21 marca.

W Sejmie w dyskusyi nad budżetem oświaty Chorwat Giurkovecki oświadczył się wczoraj za subwencyonowaniem szkół kolonistów i za tolerancyą narodową. Serbowie przerywali i żywo protestowali podczas mowy Giurkoveckiego.

Przeciw teatrom polskim w Warszawie.

(Telegr. „Nowej Reformy".)

Petersburg, 20 marca.

„Nowoje Wremia" zamieściły w ostatnich dniach kilka artykułów, skierowanych przeciw warszawskim teatrom rządowym. W artykule w numerze niedzielnym zapytują „Nowoje Wremia", z jakiej racyi Rosyanin, opłacający podatki, ma popierać sztukę polską, nadto, jakim sposobem do zarządzania milionową gospodarką teatrów warszawskich powołany został żyd, jakim był Kriwoszejew.

Na ogół biorąc, artykuły te skierowane są przeciw generał-gubernatorowi Skałłonowi, najjaskrawiej jednak występują przeciw teatrom warszawskim, jako polskim.

Stołypin i hr. Witte.

(Tel. „N. Reformy".)

Petersburg, 20 marca.

„Birżew. Wied." donoszą, że na ostatnie wyniki głosowań w Radzie państwa niewątpliwy wpływ wywierają namiętne, pełne siły przemówienia byłego premiera hr. Wittego. Przemówienia te tłómaczą tajemnemi nadziejami, jakie żywić ma hr. Witte, a jednocześnie wiążą je z uporczywemi pogłoskami o mającym jakoby nastąpić powrocie hr. Wittego do władzy.

Prawdziwości owych pogłosek hr. Witte stanowczo zaprzecza, tłomacząc, iż kolportują je ludzie mu niechętni, by mu w ten sposób zaszkodzić — niemniej jednak — kończy znacząco wspomniany dziennik — pogłoski owe utrzymują się stale.

Zajścia uniwersyteckie w Rosyi.

(Telegr. „N. Reformy".)

Petersburg. Na tutejszym uniwersytecie, na kursach dla kobiet im. Bestużewa i na politechnice trwa w dalszym ciągu t. zw. chemiczna obstrukcya. Ze 117 zapowiedzianych wykładów w uniwersytecie, odbywa się zaledwie 40 i to przy udziale bardzo małej liczby studentów. — Podobną obstrukcyę, jak w Petersburgu, prowadzą studenci uniwersytetu w Tomsku.

Moskwa. Dymisyonowani profesorowie uniwersytetu moskiewskiego Manuiłow, Umow, Menzbir, Minakow i Rot zajęci są opracowywaniem projektu wolnej akademii w Moskwie. Znany w Moskwie filantrop Szachow zadeklarował na ten cel 100 000 rubli.

Moskwa. Profesorowie Chwostow i Szerszeniewicz, którzy wystąpili ze składu profesorów uniwersytetu moskiewskiego, wstąpili do korporacyi adwokatów przysięgłych. Wśród innych profesorów dymisyonowanych, przeważnie młodszych, panuje wielka nędza. W mieście zbierają ofiary dla znajdujących się w potrzebie profesorów.

Petersburg. Ministeryum oświaty pospiesznie układa listę posiadaczy stopnia magistra; z pośród owych magistrów właśnie zamierzono wybrać kandydatów celem obsadzenia katedr na uniwersytecie moskiewskim, jakie zostały opuszczone przez usuniętych masowo profesorów i docentów. Jednocześnie ministeryum oświaty zwróciło się do kuratorów okręgów naukowych z prośbą o wskazanie, jakie osoby możnaby bez szczególnego uszczerbku dla danej uczelni mianować do Moskwy.

Minister oświaty posiada już podobno całą listę kandydatów do obsadzenia prawie wszystkich wolnych katedr. Spodziewa się też podobno minister, iż wkrótce obsadzi prawie wszystkie katedry.

Zawieje śnieżne.

(Telegr. „N. Reformy".)

Petersburg. Z południowej Rosyi donoszą o silnych śniegach i burzach.

Cherson. Z powodu zawiei śnieżnych uległo przerwie połączenie telegraficzne z Symferopolem.

Odessa. Na morzu panuje silna burza śnieżna.

Z Rosyi.

(Telegr. „N. Reformy".)

Petersburg. Szef sztabu jeneralnego Kondratiew ustępuje na własną prośbę. Jego następcą został mianowany generał Michniewicz.

Petersburg. W stanie zdrowia Sazonowa nie nastąpiło dotąd polepszenie.

Skon prokuratora.

Petersburg. Zmarł główny prokurator wojenny, naczelnik głównego zarządu wojenno-sądowego, generał-lejtnant baron Osten-Sacken.

Żydzi w wojsku rosyjskiem.

Petersburg. Komisya obrony krajowej Dumy uchwaliła rezolucyę, wyrażającą życzenie, aby uregulowano sprawę służby żydów w wojsku z uwzględnieniem stanowiska, że żydzi są elementem szkodliwym w armii.

Napad na fabrykę.

Moskwa. Na fabrykę makaronów i cukrów Dinga w Sokolnikach napadło 3 bandytów, którzy przyjechali samojazdem i ostrzeliwując się, odjechali, a potem samojazd pozostawili w zaroślach.

Napastnicy zrabowali 6200 rubli. Jednego z nich ujęto z 1682 rb., prócz tego znaleziono w lesie 1006 rb.

Dymisya gabinetu włoskiego.

(Tel. „N. Reformy").

Rzym. Prezydent ministrów Luzzati doniósł w Izbie deputowanych i senacie o dymisyi gabinetu, oraz że król zastrzegł sobie decyzyę. — Izby odroczyły się następnie na czas nieograniczony.

Rzym. Dzienniki donoszą, że przesilenie ministeryalne przyszło zupełnie niespodziewanie. Nie wyjaśniono jeszcze, co było właściwą przyczyną przesilenia. Powszechnie wymieniają Giolittiego jako następcę Luzzattiego. Możliwem jest jednak, że Luzzati zostanie prowizorycznie na czele gabinetu do czasu ukończenia uroczystości jubileuszowych.

Rzym. Król przyjął wczoraj prezydentów senatu i Izby a następnie Giolittiego.

Z Izby francuskiej.

(Tel. „N. Reformy").

Paryż, 21 marca.

Izba deputowanych obradowała wczoraj w dalszym ciągu nad budżetem ministerstwa wojny. Minister wojny Berteaux, odpowiadając na rozmaite, postawione w ciągu dyskusyi pytania, oświadczył, że uzbrojenie armii francuskiej musi być uznane za najlepsze. Minister wyraził zadowolenie z wyników wprowadzenia dwuletniej służby wojskowej. Na wypadek, gdyby stan prezencyjny armii okazał się niedostatecznym, rozporządza Francya jeszcze sławną legią cudzoziemców i może także wziąć w rachubę wojska czarnych. Nie dajmy sobie powiedzieć, rzekł minister, że Francya jest narodem wymierającym. Świat musi wiedzieć, że jesteśmy narodem silnym i zdrowym.

Dyskusya generalna nad budżetem ministerstwa wojny została zakończoną.

Paryż. Izba deputowanych obraduje w dalszym ciągu nad ustawą o ponownem przyjęciu do służby wydalonych kolejarzy.

Paryż. Izba przyjęła ustawę w sprawie kolejarzy 491 głosami przeciw 37.

Bunt winiarzy.

(Telegr. „N. Reformy").

Paryż, 21 marca.

O onegdajszych demonstracyach winiarzy w Bar sur Aube donoszą: Przed rozpoczęciem się demonstracyj, przełożeni różnych gmin okolicznych oświadczyli, że podali się do dymisyi, poczem rozpoczął się pochód po mieście. Uczestnicy nieśli czarne chorągwie. Z wielu domów powiewały chorągwie czerwone i czarne z napisem „Biedna republiko francuska, idź precz!" Pochód szedł przez miasto wśród huku strzałów moździerzowych i dźwięku trąbek. Na czele pochodu niesiono beczkę z kartkami, zawierającemi wezwanie do zapłacenia podatków. Kartki te na rynku podarto.

Ustąpienie Diaza?

(Tel. „N. Reformy".)

Nowy Jork, 21 marca.

Jako następcę prezydenta Diaza, który jest chory i ma zamiar ustąpić, wymieniają obecnego meksykańskiego ministra skarbu Limantoura, któremu po powrocie z Nowego Jorku zgotowano w Meksyku owacyjne przyjęcie.

Katastrofy balonowe.

(Telegramy „Nowej Reformy".)

Linz. Balon „Lebaudy" doznał wczoraj uszkodzenia z powodu silnego wiatru. Mimo wysiłków żołnierzy musiano przeciąć balon i wypuścić gaz, aby zapobiedz większej katastrofie.

Amsterdam. Balon „Düsseldorf", który onegdaj wzniósł się w Krefeld, rozbił się z powodu silnego wiatru. Prowadzący balon Kaiser wpadł do wody i zginął, jego towarzysz, nazwiskiem Schroeder, odniósł ciężkie obrażenia. Chcieli się oni ratować przecięciem lin, na których umocowany był kosz, nie mogli jednak tego uczynić, gdyż z powodu zimna mieli ręce skostniałe.

Lichwiarski proces.

(Telefonem.)

Wiedeń, 21 marca.

Wczoraj rozpoczął się tu przed przysięgłymi proces przeciw głośnemu lichwiarzowi Fryderykowi Reicherowi, który przed rokiem uciekł był z Wiednia, zostawiwszy kilka milionów koron oszukańczych długów. Klientelą Reichera były najwyższe sfery arystokracyi. Różni arystokraci powierzyli mu poważne sumy, które Reicher miał wypożyczać na lichwiarskie procenta. Reicher rzeczywiście płacił owym arystokratom przez jakiś czas procenta. Wkońcu jednak przestał płacić, kapitały powierzone obracał na własny użytek i zbiegł. Wkrótce go jednak aresztowano. Charakterystycznem jest, że poszkodowani nie chcą się obecnie przyznać do tego, że dali Reicherowi pieniądze. Nie przyłączyli się oni do skargi i prosili przewodniczącego, aby nie wymieniał ich nazwisk w procesie.

Z Austryi i Węgier.

(Telegr. „N. Reformy.")

Osiek. Następca tronu Franciszek Ferdynand z małżonką przybył z wysp Briońskich do Dolnego Mikolacza na polowanie do hr. Mailatha. Arcyks. Franciszek Ferdynand udaje się następnie do Wiednia na przyjęcie cesarza niemieckiego.

Wiedeń. Z okazyi pobytu niemieckiego następcy tronu w Wiedniu wraz z żoną odbędzie się u dworu przyjęcie 9 kwietnia.

Berlin. „Norddeutsche Allgemeine Ztg" zaprzecza wiadomościom o zaręczynach córki cesarza Wilhelma z austryackim arcyksięciem.

Budapeszt. Zastępca ministra spraw zagranicznych ambasador margrabia Pallavicini odbył wczoraj przed południem dłuższą konferencyę z prezydentem ministrów Khuenem Hederwarym.

Kolejowe karty abonamentowe.

Wiedeń. Jak dawniej, tak i w tym roku wprowadzone będą na liniach kolei państwowych w czasie od 31 maja do 1 września karty abonamentowe dla 1, 2 i 3 klasy, 15 i 20 dniowe. Dotyczy to także Galicyi wschodniej i zachodniej. W bieżącym roku wprowadzoną będzie tylko ta zmiana, że karta będzie zaopatrzoną w fotografię.

Chrześcijańsko-socyalni przed wyborami.

Wiedeń. Arcybiskup dr Nagel wydał do wszystkich proboszczów dyecezyi wiedeńskiej tajny okólnik z wezwaniem, aby mu przedstawili mężów zaufania, którzyby tworzyli organizacye dyecezyalne. „N. Fr. Presse" twierdzi, że zarządzenie to ma na celu powołanie księży do politycznych organizacyj partyi chrześć.-socyalnej z okazyi zbliżającej się akcyi wyborczej i że okólnik biskupa Nagla jest w związku z onegdajszą naradą partyi chrześć.-socyalnej w Wiedniu. Na naradzie tej uchwalono nowy statut organizacyjny, uchwalono utworzyć fundusz partyjny i uporządkować stosunki prasowe. Jako jedyny dziennik partyjny ogłoszono „Reichspost", a „Deutsches Volksblatt" wykreślono z rzędu pism partyjnych. Dziennik ten, jak wiadomo, uprawia od dłuższego czasu frondę i walczy z dr. Gessmannem.

O machinacye wyborcze.

Grac. Dzienniki donoszą z Lublany: Prokuratorya wdrożyła śledztwo przeciw wiceprezydentowi Izby handlowej w Lublanie, Iwanowi Kregarowi, i redaktorowi klerykalnego „Slovenca", Iwanowi Stepe, którym zarzucano, że po ostatnich wyborach do Izby handlowej udali się do lokalu urzędowego i korygowali rezultat wyborów na swoją korzyść. Kregar uchodził swego czasu za kandydata na burmistrza Lublany po Hribarze.

Usunięcie się ziemi.

Pancsova. Przy kopaniu gruntu pod budowę domu usunęła się ziemia. Wydobyto z pod gruzów zwłoki trzech robotników.

Telegramy

z dnia 21 marca.

Nieprawna rewizya.

Wrocław. W ubiegłą sobotę zarządzono rewizyę u adwokata Robilińskiego w Zabrzu, znanego działacza polskiego na Śląsku. Rewizya trwała kilka godzin, szukano materyału, dowodzić mającego agitacyi w duchu polskim. Skonfiskowano mnóstwo książek i papierów, mających dowodzić działalności agitacyjnej Robilińskiego.

Z parlamentu rumuńskiego.

Bukareszt. Świeżo wybrany parlament został wczoraj otwarty przez króla mową tronową.

Zajście graniczne.

Salonika. W pobliżu miejscowości Ersaneczi bułgarscy żołnierze graniczni zaczęli ostrzeliwać wczoraj posterunek granicznej straży tureckiej, przyczem jeden Turek zginął. Wówczas Turcy odpowiedzieli również ogniem. Żołnierzom bułgarskim pospieszyli z pomocą miejscowi mieszkańcy. Wywiązała się dwugodzinna strzelanina. Jeden Turek zginął, a jeden został ranny, zginęło jednak trzech chłopów bułgarskich.

Bandy bułgarskie w Macedonii.

Salonika. W pogoni za bułgarską bandą koło Osmanli zginęło 2 żołnierzy tureckich, a 2 zostało rannych. Po stronie bułgarskiej zginęło 3 ludzi, a jeden został ranny.

„Święto pokoju" w Anglii.

Londyn. Onegdajszą niedzielę święciły wszystkie gminy wyznaniowe jako niedzielę pokoju. We wszystkich świątyniach wygłaszano kazania, nawiązane do ostatniej pokojowej mowy Greya.

Bojkot towarów greckich w Turcyi.

Ateny. Agencya ateńska donosi, że bojkot okrętów i towarów greckich w Turcyi znowu się wzmógł szczególnie w Konstantynopolu, Smyrnie i Brussa.

Ateny. W Dardanelach bojkot Greków znów nabrał ostrej formy. W Smyrnie komitet zabronił wynajmować Greków do wyładowywania statków. Komitet zabrał paki z gazetami greckiemi z włoskiego parostatku pocztowego i oddał je dopiero na żądanie policyi. Ładowacze wyrzucili do wody gazety greckie, dostarczone przez rosyjski parostatek pocztowy z Aten. Policya jest bezsilną. Ludność gromadzi się w meczetach i klubach, w których mowcy żądają stanowczego i systematycznego bojkotu Greków.

Wysyłka wojsk na Filipiny.

Berlin. „Local Anzeiger" donosi z Nowego Jorku: W najbliższych dniach ma wyruszyć na Filipiny 12.000 żołnierzy.

Chińczycy i Japończycy w Mandżuryi.

Petersburg. „Nowoje Wremia" donosi z Charbina: W miejscowości Fuszu w Mandżuryi przyszło do walki między Japończykami a Chińczykami. Pewien żandarm chiński chciał przekroczyć linię kwarantanny, czemu japońscy strażnicy chcieli przeszkodzić. Przyszło do walki, w czasie której żandarm chiński zastrzelił pewnego Japończyka. Japończycy uderzyli wczoraj na żandarmów chińskich, z których jednego zabili, a jednego ranili.

O zamordowanie Rybaka.

Kraków, 21 marca.

W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy odczytał przewodniczący szereg aktów policyjnych, odnoszących się do samego faktu morderstwa, poczem postawił prokurator dr Wajda wniosek, aby zawezwać jako świadka inspektora policyi Bronisława Karcza.

Z kolei odczytano anonimowy list, wystosowany do Romana Stopy, który złożył obciążające zeznania dla oskarżonego Sadowskiego; w liście tym zaznacza autor, że Stopę spotka ten sam los, co Rybaka.

Dr Marek postawił wniosek, aby celem stwierdzenia identyczności pisma, a więc i autora, dołączono do aktów rozprawy list, znajdujący się w aktach administracyjnych więzienia, podrzucony Trudnowskiemu.

Dalej odczytano zeznania świadków: Goldmanna, Teofila Sławińskiego, Kazimierza Rychłowskiego, Wacława Furmańczyka, który zeznał, że spotkał Sadowskiego na przestrzeni linii A—B w dzień krytyczny na 10 minut przed godziną 1 po południu. W jego zeznaniach zachodzą sprzeczności z opowiadaniem Sadowskiego.

Na tem przewodniczący odroczył rozprawę do dziś.

Do dnia wczorajszego przesłuchano ogółem 29 świadków; pozostaje jeszcze około 30, którzy mają zeznawać przez cztery dni aż do 24 b. m. włącznie.

Na tem jednakże nie zakończy się postępowanie dowodowe, gdyż dr Marek postawi we środę około 30 wniosków, celem zawezwania szeregu nowych świadków, których zeznania mają rzucić należyte światło na całą działalność Rybaka i kategorycznie stwierdzić, że stał on na usługach ochrany. Dla tych powodów dalszy ciąg rozprawy zapowiada się niezwykle interesująco.

Ze Lwowa.

Lwów, 21 marca.

Walne zgromadzenie Tow. gospodarskiego. Ze Lwowa telefonują: Wczoraj rozpoczęło się po nabożeństwie w katedrze walne zgromadzenie Rady ogólnej gal. Tow. gospodarskiego w sali muzeum technicznego. Delegatów przybyło 250, nadto szereg gości. Obrady otwarł ks. Witold Czartoryski, poczem im. krakowskiego Tow. rolniczego przemawiał Zdzisław hr. Tarnowski, im. Rady pow. we Lwowie wicepr. Baczewski, im. Wydziału krajowego w zastępstwie hr. Badeniego, który wyjechał w sprawach urzędowych, wicemarszałek dr Pilat. P. Lisowiecki przedstawił sprawozdanie zarządu, poczem rozpoczęła się dyskusya.

Posiedzenie publiczne jubileuszowe Towarzystwa dla popierania nauki polskiej we Lwowie odbędzie się dzisiaj we wtorek 21 marca b. r. o godzinie 6 wieczorem w wielkiej sali ratuszowej lwowskiej w dziesiątą rocznicę założenia Towarzystwa. Porządek dzienny: 1. Przemówienie wstępne wiceprezesa Towarzystwa prof. Oswalda Balzera. 2. Odczyt prof. Przemysława Dąbkowskiego: Pogląd na rozwój i działalność Towarzystwa w pierwszem dziesięcioleciu jego istnienia. 3. Odczyt prof. Antoniego Kostaneckiego: Filozofia własności u Dantego. 4. Ogłoszenie konkursu naukowego.

Z opery lwowskiej. Dyrektor opery warszawskiej p. Metaxian bawił ostatnich dniach we Lwowie. P. Metaxianowi udało się pozyskać dla Warszawy na przyszły sezon operowy wybitne siły opery lwowskiej pp. Lachowską, Colignon-Szymańską, Łowczyńskiego i pp. Tarnawskich. W Krakowie p. Metaxian zawarł umowę z kapelmistrzem i kompozytorem Nowowiejskim w sprawie dyrygowania orkiestrą teatralną podczas sezonu letniego w Bagateli.

Proces o napad na uniwersytet. Ze Lwowa telefonują: W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy przeciw akademikom ruskim prokurator Franke zadawał świadkowi komisarzowi Tauerowi pytania, odnoszące się do jego urzędowania przed uniwersytetem w czasie zajść w dniach 14 marca i 19 maja z. r. Świadek stwierdził, że według instrukcyi policya może wkroczyć na uniwersytet na wezwanie rektora. W tym wypadku świadek, usłyszawszy strzały, wszedł z policyą do gmachu bez niczyjego wezwania. Zresztą nie mógł wiedzieć, czy rektor jest w uniwersytecie. 1 lipca nie widział polskich studentów wchodzących do uniwersytetu.

Wykluczył, żeby po wejściu policyi na uniwersytet mogła wyjść z gmachu znaczna liczba studentów polskich. Stwierdza, że gdy policya weszła na schody, słychać było strzały tylko z prawej strony. Dużo pytań zadawali świadkowi obrońcy, poczem rozprawę odroczono do wtorku.

Awantura z „jupe-culotte" we Lwowie. Ze Lwowa donoszą: W niedzielę wieczorem zawezwano z hotelu George'a telefonicznie policyę, by przysłała asystencyę dla pewnej pani, która ubrana w „jupe-culotte", a ścigana przez całą prawie długość ulicy Karola Ludwika, znalazła tam schronienie przed napaściami tłumu. Przybyła na miejsce policya, jednak pani tej już nie znalazła, zdołała ona bowiem wymknąć się tylnem wyjściem od strony ulicy Tańskiej. O dalszych jej losach nic nie wiadomo.

Kronika.

Kraków, wtorek 21 marca.

Kalendarzyk kościelny: Benedykta i Filemona.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 43, zachód o godz. 5 m. 51; długość dnia godzin 12 min. 08.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pięknie, mierne wiatry, mało zmienna pogoda, temp. opada.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Hippolitos-Fedra".

Uniwersytet ludowy im. A. Mickiewicza (ul. Szewska l. 16) o godz. 7 wieczorem: prof. L. Bruner „O sztuce niecenia ognia".

Powszechne wykłady uniwersyteckie w auli I. szkoły realnej o godz. 5 wieczorem prof. dr Wiktor Czermak „Car Paweł I".

Odczyt Tow. Wielkopolan w sali P. Z. N., o godz. 8 wiecz., Bożymir Koźlik „Stosunki polityczne pod zaborem pruskim".

Walne zgromadzenie Tow. majstrów murarskich, cieślańskich i studniarskich w Kole mieszczańskiem, o 3 pop.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od 11 do 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Karykatury", wiecz. „Quo vadis".

Posiedzenie demokratycznego klubu wyborczego odbędzie się dzisiaj, we wtorek, o godz. 7 wieczór w sali Towarzystwa demokratycznego (Plac Szczepański 3).

Wiadomości osobiste. Profesor uniwersytetu dr Franciszek Krzyształowicz wyjechał na kilka tygodni w celach naukowych za granicę.

P. Adolf Neuwert-Nowaczyński, znakomity pisarz dramatyczny, bawiący obecnie chwilowo w Krakowie w sprawie wystawienia swej najnowszej sztuki p. t. „Cyganerya warszawska", przyrzekł łaskawie współudział w numerze 3 „Żywego dziennika", który na dochód II. kolonii wakacyjnej szkół średnich Krakowa i Podgórza wyjdzie w żywem słowie w piątek 7 kwietnia b. r. o godz. 7 wieczorem. Twórca „Cara Samozwańca" i „Fryderyka Wielkiego", który umyślnie w tym celu przybędzie do Krakowa w dniu 7 kwietnia, odczyta swe nowe „Meandry". Bilety w cenie po 5, 3, 2 i 1 kor. zamawiać można kartą korespondencyjną pod adresami: Józef Rączkowski, redakcya „N. Reformy", ul. Jagiellońska l. 10 i Antoni Lekszycki, redakcya „Czasu", ul. Tomasza l. 34.

Mięso argentyńskie. Magistrat zawiadamia, że z dniem 21 marca, t. j. począwszy od wtorku ceny mięsa argentyńskiego z części przednich, a mianowicie skrajny szponder, mostek i karkowina zniżone zostały z 1 K 28 hal. na 1 K 12 hal. za jeden kilogram. Równocześnie sprzedaż mięsa argentyńskiego na pl. Słowiańskim zniesiono, natomiast otwarto trzecią jatkę miejską na Wielopolu, tak, że obecnie sprzedaż mięsa argentyńskiego odbywać się będzie w 3-ch jatkach miejskich na pl. św. Ducha, na pl. Jabłonowskich i na Wielopolu.

Dom samarytański. Dnia 19 b. m. dokonał ks dyrektor Słomiński wobec licznie zebranych gości poświęcenia nowej instytucyi filantropijnej, a mianowicie „Domu samarytańskiego" pod ambulatoryum Panien Ekonomek. Dom na razie obliczony jest na 6 łóżek i zostaje pod dyrekcyą dra A. Klęska.

Ruch wychodźców do Prus. Liczba wychodźców, którzy ciągną obecnie z całej Galicyi do Prus, spadła nieco w dniach ostatnich. W sobotę i niedzielę przejechało przez Kraków około 5.500 robotników; w dniu zaś wczorajszym do godz. 6 wieczorem 3.200 wychodźców.

Wzorowe warsztaty dla rymarzy i lakierników. Urząd popierania przemysłu ministerstwa robót publicznych w Wiedniu urządza 2 nowe warsztaty wzorowe, a to dla siodlarzy i rymarzy i dla lakierników i pokostników. Przyjęci mogą być w pierwszym rzędzie majstrowie i czeladnicy wymienionych zawodów, jednak tylko w takim razie, jeżeli podania ich zostaną przez Instytut popierania przemysłu, gminę, stowarzyszenie przemysłowe i inne miarodajne czynniki polecone. Uczestnicy niżej 24 i z przekroczonym 45 rokiem życia przyjęci nie będą. Znajomość języka niemieckiego konieczna, ponieważ wykłady odbywają się w języku niemieckim. Majstrowie i czeladnicy, którzy wykażą się świadectwem ubóstwa, otrzymają stypendya 20 koron, względnie 17 koron tygodniowo oprócz kosztów podróży 3 kl. pociągiem osobowym do Wiednia i z powrotem. Obydwa wymienione kursa trwają każdy po 6 tygodni.

Na kursie siodlarskim i rymarskim będą wykładane następujące przedmioty: Rysunki zawodowe poszczególnych części wozów wraz z przynależnemi częściami siodlarskiemi, rysunki wewnętrznego wyposażenia najbardziej używanych wozów; roboty warsztatowe: rysowanie i przykrawanie, spajanie i umocowywanie drzwiczek, sporządzenia fartuchów, wieńców, kozłów, poduszek, rol dachowych i skrzydeł od błota i t. d. Montowanie robót siodlarskich na wóz; towaroznawstwo: objaśnienia surowców, materyałów pomocniczych i innych półfabrykatów, używanych w przemyśle siodlarskim; prace kupieckie.

Na kursie lakierniczym i pokostniczym następujące prace: Dla lakierników powozowych: gruntowanie wozów, szlifowanie, pociąganie, szlifowanie po malowanej powierzchni, lakierowanie i t. d., gruntowanie, kitowanie, szlifowanie części żelaznych powozów, dalej części drewnianych, pociąganie, szlifowanie, lasowanie, przycinanie i lakierowanie podstaw. Dla pokostników: Pokostowanie gładkie, liniowane, imitacye używanych różnych gatunków drzewa, za pomocą różnych sposobów, imitacye marmurów i innych rodzajów kamieni, zestawienia architektoniczne, imitacye intarsyi drzewnych i z perłowej masy, towaroznawstwo, kity i środki do szlifowania, pigmenty farb, ich własności i wymagane zachowanie się przy pracy, werniksy, oleje, firnisy i laki, warsztatowe badanie materyału.

Zwraca się uwagę na to, że pierwszy kurs tak siodlarski, jak i lakierniczy ma się rozpocząć już 27 b. m. Interesowani rękodzielnicy powinni zatem jak najrychlej wnosić podania, zaopatrzone w metrykę, świadectwo przynależności, ostatnie świadectwo szkolne, opis krótki rękodzielniczy, list wyzwolin i świadectwo ubóstwa na ręce dyrekcyi miejskiego Muzeum techniczno-przemysłowego krajowego instytutu popierania rękodzieł i przemysłu w Krakowie, ul. Franciszkańska l. 4.

Nie można tu nie zrobić uwagi pod adresem urzędu popierania przemysłu w Wiedniu, a to, że ogłoszenia takie, zamiast na kilka miesięcy naprzód, przysyła prawie że w ostatniej chwili do Galicyi; gdy się zważy, że rękodzielnictwo nasze nie jest jeszcze tak zorganizowane, jak w innych krajach, jest rozprzestrzenienie tak ważnej wiadomości u nas daleko trudniejsze, niż w innych krajach. Urząd popierania przemysłu powinien zatem cokolwiek wcześniej takie kursa ogłaszać, gdyż zapóźne ogłaszanie ich pociąga za sobą zwyczajnie, jak z doświadczenia wiadomo, brak podań z Galicyi, a przez to stratę dla naszych rokodzielników.

Z IX Koła T. S. L. im. Król. Jadwigi. 15 z kolei odczyt, wygłoszony w Kole, odbędzie się dnia 23 marca (Mikołajska 10) o godz. 5 po poł. Mówić będzie p. Szczęsny Turowski „Odrodzenie narodu a walka z alkoholizmem". Odczyt będzie ilustrowany obrazami świetlnymi. Wstęp wolny.

W Klubie anglo-polskim (Grand-Hotel) wygłosi dzisiaj (21 marca) o g. 9 wieczorem p. Piłsudzki odczyt p. t.: „The Poetry of the Giliak Tribe".

Konkurs na afisz dla Szczawnicy. Towarzystwo „Polska sztuka stosowana" przypomina, że termin konkursu na afisz dla Szczawnicy upływa dnia 1 kwietnia b. r. o godzinie 12-tej w południe.

Zemsta zdradzonej żony. Wczoraj po godz. 7 wieczór zgłosił się na tutejszą stacyę ratunkową 53-letni Jan Legutko, dozorca domu, zraniony i skrwawiony, z prośbą o zaopatrzenie. Przyczynę swego przykrego stanu wyjaśnił w sposób następujący:

Legutko żył z żoną lat 17. Małżeństwo było bezdzietne. Mieszkał z nią przy ulicy Dietlowskiej l. 54. Przed rokiem wyjechał do Prus, tam zakochał się w pewnej dziewczynie, oświadczył się jej i przyjechał z nią do Krakowa. Mieszkał z tą nową żoną przy ul. Miodowej. — Po pewnym czasie sprzykrzyła mu się ta druga żona i postanowił wrócić do pierwszej. Właśnie wczoraj wieczorem zaszedł do niej na ulicę Dietlowską, żona zaś, skoro go zobaczyła, porwała flaszkę i rzuciła na niego, raniąc go dotkliwie w głowę.

Zranionego Legutkę opatrzyło pogotowie ratunkowe i odesłało do domu, do — nowej żony.

Zatrucie alkoholem. Wczoraj po południu zawezwano pogotowie ratunkowe do domu przy ul. Mikołajskiej pod l. 14, gdzie domownicy napotkali w ziemi leżącą bez przytomności 16-letnią dziewczynę, Helenę Lenart, zamieszkałą „na Rybakach". Lekarz dyżurny stwierdził zatrucie alkoholem Lenartównę zawieziono na pogotowie, gdzie po przyjściu do przytomności opowiedziała, że jakiś mężczyzna spoił ją różnemi trunkami w pewnej restauracyi.

Krwawa bójka. Wczoraj po południu w restauracyi przy ul. Krakowskiej, pod l. 28, pobił murarz Smoleński służącą Franciszkę Smolik, uderzywszy ją szklanką od piwa w głowę tak silnie, że rana stąd powstała, sięgnęła aż do kości na długość 5 cm. — Poranioną opatrzyło pogotowie ratunkowe. Na miejscu wypadku zjawiła się policya, która przyaresztowała tak Smoleńskiego, jak i Smolikową i odstawiła do aresztów „pod telegrafem".

Przytrzymanie złodziei kolejowych. Onegdaj okradziono w Trzebini w pociągu pospiesznym nr. 1 pewną zakonnicę, której z zamkniętej torebki wyjęto dwa pugilaresy z kwotą 100 koron i 30 rubli. Sprytnych złodziei przytrzymano jeszcze w ciągu nocy w Trzebini; jeden nazywa się Jezierski, nazwisk dwóch innych nie zdołano dotychczas stwierdzić.

Wypadnięcie z pociągu. Wracająca z Prus robotnica Agnieszka Kozioł, pochodząca z Galicyi, z powiatu niżańskiego, wypadła z pociągu tuż przed stacyą Boguminem. Koziołówna przechodziła z jednego wagonu do drugiego i z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny spadła na nasyp kolejowy, odnosząc liczne kontuzye na całem ciele, oraz złamała prawą nogę. Omdlałą z bólu zaopatrzył najpierw lekarz z Bogumina, potem przewieziono ją pociągiem do Krakowa. Tutaj pogotowie ratunkowe przetransportowało ranną do szpitala św. Łazarza.

Z Sokoła podgórskiego. W ubiegłą sobotę odegrało tutejsze Koło dramatyczne staraniem Sokoła dwie sztuki: „Moja córeczka" Labicha i „Farbiarze" Walewskiego. Artyści-amatorzy wywiązali się ze swoich ról bardzo pięknie. — W pierwszej sztuce wyróżnili się pp. Lutyńska, Tyczkowie, Ochalski i Wójcik, w „Farbiarzach" zaś pp. Dobrowolska, Kleinowa, Moskalowa i Kisielewska; dobre typy cyganeryi artystycznej, farbiarzy, stworzyli pp. Kaczkowski, Kisielewski i Leszek. Dużo komizmu wlał w rolę ojca p. Jan S. Drugorzędne role spoczywały w rękach pp. Kleina, Szwejkowskiego i Chełmeckiego, którzy swą grą utrzymali całość na poziomie artystycznym. Niestrudzonym reżyserem był p. Klein. W antraktach przygrywała muzyka sokola pod batutą p. Grünberga. Cały program powtórzony będzie w niedzielę dnia 26 b. m. w wielkiej sali Sokoła w Podgórzu.

Adwokat defraudantem. Z Budapesztu donoszą: Adwokat tutejszy dr Józef Vilagossy, po zdefraudowaniu 250 tysięcy koron na rzecz swojego klienta, uciekł cichaczem do Ameryki.

„Jupe culotte" w Warszawie. Z Warszawy donoszą: Na Nowym Świecie pojawiły się onegdaj wieczorej cztery kobiety w stroju szarawarkowym. Kiedy znalazły się w pobliżu ul. Wareckiej, otoczył je wielki tłum ludzi, wydziwiając w najróżnorodniejszy sposób. Modnisie szybko się ukryły w jednym z sklepów, który właściciel zamknął z obawy, aby tłum nie wkroczył. Pomimo to zbiegowisko trwało, a dopiero na żądanie policyi tłum się rozproszył.

W niedzielę po południu paradowały dwie panie po Nowym Świecie w bardzo eleganckich „jupe-culotte", ale w towarzystwie mężczyzn. Wstrętów im nie czyniono.

Sprzedana żona. Dzienniki syberyjskie donoszą o niejakim Andrzeju Łuczce ze wsi Werbówki, iż przepiwszy podczas jakichś świąt miejscowych wszystko co do grosza, sprzedał legalną żonę i troje dzieci (najstarsza dziewczynka chodziła już do szkoły) za 70 rb. swemu sąsiadowi z tej samej wsi Karpowi Panasjukowi.

Celem zawarcia prawomocnego aktu kupna-sprzedaży zwołano starostę wiejskiego i kilku poważniejszych sąsiadów. Ci chcieli wpłynąć na Łuczkę, by się opamiętał, ten jednak stanowczo trwał przy swym zamiarze. Zresztą działał z zupełną świadomością — był tylko nieco „podchmielony".

Akt spisano.

Nabywca wypłacił pieniądze i odwiózł do siebie wszystek „dobrze nabyty" majątek „ruchomy".

A Łuczko pił w dalszym ciągu...

Nazajutrz dopiero, gdy wytrzeźwiał, zaczął żałować zbytniej swej pochopności, rozszlochał się i nie można go było utulić. Współtowarzysze po kieliszku, podejmowani w przeddzień hojnie, starali się dopomódz biedakowi w kłopocie, udali się do „szczęśliwego" (?) nabywcy i wreszcie po długich trudach i mozołach zdołali go namówić, aby zrzekł się nabytku. Panasjuk się zgodził, zażądał jednak prócz 70 rs. ceny kupna jeszcze 30 rs. odstępnego.

Łuczko się zgodził. Ale nie miał skąd wziąć, bo już większa część pieniędzy, pobranych za żonę, była przepita. Wreszcie po długich rokowaniach Panasjuk zgodził się zwrócić „ruchomość", otrzymawszy dwa weksle: jeden na 100 rubli terminowy i dwa na rb. 280 bez terminu jako porękę, iż należność będzie spłacona w terminach...

I już, zdawało się, sprawa cała rozwiązana została pomyślnie ku ogólnemu zadowoleniu, tymczasem nasuwa się nowa trudność: sprzedana żona ani chce wracać do swego dawnego męża, u nowonabywcy — mówi — znacznie jej lepiej.

I co teraz będzie?...

Odznaczenia. „Wiener Zeitung" ogłasza: Cesarz nadał dyrektorowi szkoły realnej w Stanisławowie Franciszkowi Nowosielskiemu tytuł radcy rządowego z uwolnieniem od taksy.

Mianowania i przeniesienia. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł oficyała kancelaryjnego Bazylego Halskiego z Żywca do Strzyżowa i zamianował kancelistami Józefa Grażyńskiego dla Żywca i Jana Cachela dla Starego Sącza.

Autoryzowany geometra Ire Rosenstock przeniósł swą siedzibę z Wiednia do Bolechowa.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 20 marca.

HOTEL BELVEDERE (pokoje od 2 koron. Łazienki, Restauracya i kawiarnia na miejscu): Jarosław Lacha z Pragi, E. Nazarczyk z żoną z Rusinowic (Król. Pol.), Anna Topinko z Karlina (Czechy), K. Ruhn z Kuniowic (Śląsk austr.), J. Staszewski z córką z Krotoszyna, Z. Mandelstam z córką z Orynina (Podole ros.), Ormai Arpad z Trsztina (Węgry), J. Surytelski z Mszany Dolnej, Tullin Poeniamicz z Padwy (Włochy), B. Brecher ze Stanisławowa, S. Lange ze Lwowa, F. Lanhaus z Pragi, J. Kozłowski z Bochni, M. Braff z żoną z Mielca, K. Zimmermann z żoną z Katowic. H. Modlinger z Wiednia, Wł. Kłyszewski z żoną z Warszawy, dr L. Goldwasser z Myślenic, J. Cukur z Kielc (Król. Pol.), W. Forihu z Padwy (Włochy), B. Sebestian z Bochni.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienka w miejscu. Pokoje od 2 koron zwyż, salka na zebrania towarzyskie, korytarze ogrzane i stajnia) A. Tuszewski z Wolsztyna, A. Kuliński z Zawiercia (Król. Pol.), Al. Życielska z Zakopanego, J. Ligierski z Ustronia, Jan Świętnicki z Miechowa (Król. Pol.), A. Kunczek ze Żywca, W. Łabędź ze Sanoka, ks. Verginiusz Solak z Andrychowa, Z. Kozłowski ze Lwowa, ks. J. Jabłoński ze Lwowa, A. Starczewska z Warszawy, Mich. Jadowska z Przemyśla.

HOTEL KRAKOWSKI: W. Garztecki z Częstochowy, Poruj Porawski z Gumiska, K. Pruszyński z Krakowa, R. Ficuiowski z Mulczany (Król. Pol.), A. Zaręba z żoną ze Lwowa, H. Bogucki, W. Lewczejowicz z Myszkowa (Król. Pol.), S. Kawka z Krakowa, M. Zaleski, K. Gwizdzowa, S. Dubowa z Koparynówski (Król. Pol.), J. Majewski z Nowego Sącza, I. Nowak z Morawskiej Ostrawy, E. Ryś z Katowic, L. Szaja ze Lwowa, A. Przybyła z Piotrkowa (Król. Pol.), J. Moroński z Bochni, J. Koralówna z Warszawy, J. Romański z Poznania, A. Różycki z Czarnego Dunajca, T. Kaczmarski z Oświęcima. J. Gałuszka z żoną z Warszawy.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 20 marca. — Losy: a) procent.: Austryackie zakładu kred. z obl. prc. z roku 1880 3-prc. 297·—. Austr. zakł. kr. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 288·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 293·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 252·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 158·50. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 36·75. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 531·— Clary 40 złr. m. k. 183·—. Pożyczka m. Insbruka 20 złr. 100·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 87·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. —·—. Palffy 40 złr. 258·—. Czerw krzyża Tow. austr. 10 złr. 77·25. Czerw. krzyża węg Tow. 5 złr. 47·50. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr 69·—. Salma 40 złr. m. 265·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. 255·25. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr 256·—. Tureckie oblig. prem. kolei prc. —·—. Los kom. m. Wiednia z 1874 roku 530·—.

Berlin, 20 marca. — Austryackie banknoty 85·10. Spirytus —·—.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski